

Św. Elżbieta Węgierska - ofiara Kościoła a nie święta

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**



W 1891 r. znany ówczesnie malarz Philip Hermogenes Calderon stworzył obraz zatytułowany *Wielki Akt Rezygnacji św. Elżbiety Węgierskiej*. Za swoją pracę zdobył nagrodę im. Chantreya. Wywołała ona jednak zamieszanie po stronie katolickiej, ze względu na postawienie wielkiego znaku zapytania wokół kultu św. Elżbiety. Obraz przedstawia dwudziestoletnią Elżbietę (1207-1231), która nago oddaje swoje życie na ołtarzu kościelnym. Z tyłu wpatruje się w nią z surową miną zakonnik, prawdopodobnie inkwizytor Konrad z Marburga.

Ugładzona wersja hagiografii patronki elżbietanek, zwanej też Elżbietą z Turyngii, głosi, że owdowiała 20-letnia Elżbieta, która straciła męża — Ludwika IV Świętego — w czasie wyprawy krzyżowej, zapragnęła zostać mniszką. W 1228 r. złożyła śluby jako jedna z pierwszych tercjarek franciszkańskich. Surowa asceza, jaką się umartwiała zakończyła jej ziemski żywot trzy lata później. Papież Grzegorz IX ogłosił ją świętą już cztery lata później.

W istocie prawda o św. Elżbiecie jest równie ponura, jak i ówczesne czasy krucjatowo-inkwizycyjnego szaleństwa. W wieku 14 lat Elżbieta została poślubiona landgrafowi Turyngii. W wieku osiemnastu lat została jednak opanowana całkowicie przez swojego spowiednika, psychopatycznego Konrada z Marburga, który w późniejszych latach został głównym inkwizytorem Niemiec i wymordował mnóstwo prawdziwych i urojonych heretyków, aż do czasu kiedy przeprowadzono na niego skuteczny zamach, jak postanowił posłać na stos kilkoro hrabiów. Zabójcy słynącego z okrucieństwa inkwizytora papieskiego zostali oczywiście ekskomunikowani przez Grzegorza IX.

Przez dwa lata „spowiedania” psychopatyczny mnich kompletnie rozstroił umysłowo młodą i bezbronną kobietę. Kiedy dodatkowo zmarł jej mąż, a ona sama została odsunięta na boczny tor przez regenta jej małoletniego syna, Henryka Raspe, została teraz powolną zabawką w ręku inkwizytora, służącą do realizacji jego sadystycznej natury. Konrad przekonał ją, aby porzuciła trójkę swoich dzieci i „oddała się Chrystusowi”, czyli jego „opiece duchowej”, która zawierała przysięgę całkowitego posłuszeństwa mnichowi. Elżbieta przeniosła się więc z Turyngii do Marburga, gdzie mieszkał Konrad. W trakcie owej „opieki” zachęcał ją do praktykowania wyniszczających całkowicie młody organizm umartwień. Wiadomo, że bił ją aż do krwi w ramach „praktykowania ascezy”.

Całkowicie wycieńczona młoda kobieta zmarła w wieku 24 lat, 17 listopada 1231 r., a mnich-oprawca rozgłosił jej świętość i został świadkiem na jej procesie kanonizacyjnym.

Zadawanie bólu i masochizm świetnie łączą się religią. Jak wiadomo silny ból wywołuje produkcję przez organizm naturalnych narkotyków (<http://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC1438762/>), zalew endorfin, endogennych opioidów. Ból jest słabiej odczuwany. W połączeniu z praktykami religijnymi, mózg spokojnie może „odjechać” i popaść w uzależnienie psychiczne. W latach 60. w eksperymentach na szczurach pokazano, że elektryczna stymulacja tych obszarów mózgu, które generują „wewnętrzną morfinę”, powoduje tak intensywne doznania, że szczury wolały paść z wyczerpania niż przerwać stymulację.

Elżbieta zmarła jak szczur w kościelnej klatce, zaćwiczona na śmierć przez sadystę z Biblią w dłoni.

W kwietniu 1233 r. papież Grzegorz IX przekazał inkwizycję w ręce dominikanów. Po kilku miesiącach Konrad z Marburga został zamordowany.

Były to okrutne czasy masowych mordów na heretykach i szalonych wypraw krzyżowych. Jasnym światłem tej epoki był główny ówczesny wróg papieżstwa, cesarz Fryderyk II Hohenstauf, król-naukowiec, który na Sycylii zorganizował wyjątkową kosmopolityczną monarchię a o którym w dokumencie ekskomunikacyjnym z 1239 r. papież pisał:

"Herezję tę [Fryderyk II] wspiera błędnym mniemaniem, że człowiek nie powinien wierzyć w nic, czego nie można dowieść w sposób naturalny lub rozumowy".

Można więc chyba przyklasnąć opinii, że *najlepszą rzeczą jaką wniosło do życia chrześcijaństwo — to heretycy.*

Mariusz Agnosiewicz

Redaktor naczelny Racjonalisty, założyciel PSR, prezes Fundacji Wolnej Myśli. Autor książek [Kościół a faszyzm](#), [Anatomia kolaboracji](#) (2009), [Heretyckie dziedzictwo Europy](#) (2011). Koordynator ceremonii humanistycznych.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 29-08-2011)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2175) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2175>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz

Programing Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl